

Aleksander Kiklewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
Olsztyn

DYFUZJA SEMANTYCZNA W JĘZYKU I W TEKŚCIE (I)

1. Dyfuzja semantyczna kontra typizacja doświadczeń

Zgodnie z założeniem socjologicznej teorii A. Schütza (Auer 1999: 116 i n.) sensowność zachowań społecznych w komunikacji potocznej (niektóre jej zasady stanowią także podstawę innych sfer komunikacji społecznej) uwarunkowana jest typizacją doświadczeń podmiotów, określającą (w pewnych granicach) zgodność repertuarów komunikacyjnych nadawcy i odbiorcy, a w rezultacie – jednoznaczną interpretację wyrażen językowych (komunikatów).

W podobnym duchu U. M. Żegleń postuluje, iż dla komunikacyjnych zachowań ludzi charakterystyczny jest warunek poprawności: „nadawca poprawnie używa języka albo przynajmniej zachowuje konieczny dla zrozumienia przez kogoś stopień poprawności” (2000: 202). Warunek ten umożliwia określone, jednoznaczne rozumienie komunikatu przez odbiorcę. H. P. Grice (1977) ujął tę właściwość komunikacji potocznej w postaci maksymy sposobu: „Unikaj niejednoznaczności, niejasnego wyrażania się i niepotrzebnej rozwlekłości”.

Z powyższego można by wnioskować, że komunikacja językowa oparta jest na semantycznej tożsamości znaków, a więc wszelkiego rodzaju rozbieżności rozumienia wyrażen językowych w aktach mowy stanowią anomalie lub należy je w ogóle wykluczyć jako nietypowe, marginesowe. Rzeczywistość komunikacji społecznej wygląda jednak wręcz odmiennie. Zarówno rozumienie, jak i nieporozumienie stanowią naturalne, a nawet obligatoryjne właściwości procesów wymiany informacji za pomocą języka, a tożsamość semantyczna znaków językowych jest względna. Pisał o tym w latach 20. XX w. wybitny rosyjski filolog, autor oryginalnej idioetnicznej koncepcji języka W. N. Wołoszynow:

Subiektywna świadomość mówiącego ma do czynienia z językiem wcale nie jako z systemem normatywnie tożsamych form. Taki system stanowi jedynie abstrakcję [...] Mówiący kieruje swoją uwagę na konkretną wypowiedź, którą właśnie wygłasza. Chodzi mu o zastosowanie normatywnie tożsamej formy [...] w danym konkretnym kontekście. Punktem ciężkości będzie dla niego nie tożsamość formy, lecz to nowe i konkretne znaczenie, które otrzymuje ona w danym kontekście. Dla mówiącego (a jak dowodzi Wołoszynow w kolejnych rozdziałach, także dla słuchającego – A. K.) ważna jest nie ta strona formy, która pozostaje niezmienna we wszystkich bez wyjątku przypadkach jej użycia [...] Przeciwnie, dla mówiącego ważna jest ta strona formy językowej, dzięki której można ją umieścić w konkretnym kontekście, dzięki której staje się ona znakiem konkretnej sytuacji [...] Dla mówiącego forma językowa ważna jest nie jako stały i wciąż jednakowy sygnał, lecz jako zawsze zmienny i giętki znak (1977: 59).

We współczesnej polskiej literaturze lingwistycznej podobne założenie przyjmują przedstawiciele gramatyki komunikacyjnej (Awdiejew 2004: 15 i n.; Korzyk 1999: 10 i n.). Przedmiotem tego artykułu jest dyfuzja semantyczna – zjawisko, które odzwierciedla dynamiczny, społecznie relewantny, socjo- i idiosynkratyczny charakter systemu języka jako podstawowego, naturalnego kodu komunikacji. Dyfuzję semantyczną definiujemy jako niedookreślenie czy też niezdeteminowanie treści znaków językowych różnego formatu (morfemów, leksemów, grup wyrazowych, zdań, tekstów), rozmyty charakter granic między znaczeniami i kategoriami znaczeniowymi w semantycznym systemie języka oraz w komunikacji językowej.

Dyfuzja semantyczna jest zjawiskiem wieloaspektowym, występującym zarówno w zakresie *langue*, jak i w zakresie *parole*. W kolejnych punktach omówione zostaną najważniejsze typy dyfuzji semantycznej, z tym, że ramy artykułu zmuszają nas do pominięcia wielu istotnych szczegółów.

2. Dyfuzja semantyczna w systemie języka

W systemie języka dyfuzję semantyczną odróżniamy od kilku zjawisk pokrewnych, w szczególności od wieloznaczności (polisemii) wyrazów. Polisemia polega na przyporządkowaniu temu samemu leksemowi dwu lub więcej znaczeń funkcji nominatywnej (deskryptywnej). Tak więc wyrażenie *po norwesku* funkcjonuje w dwu znaczeniach: 1) ‘w sposób właściwy Norwegom; w języku norweskim’ – na wzór tłumaczenia w słowniku wyrażenia *po angielsku*; 2) ‘udawaną angielszczyzną’, por.:

Zaprosił mnie na próbę. Nie mam pojęcia, jaka siła mnie popchnęła, bo strasznie się wstydziałam wszystkiego i wszystkich. Ale coś zaśpiewałam „po norwesku” (wymyśloną angielszczyzną) („Wysokie Obcasy” 2002, nr 15).

Znaczenia polisemantów zakodowane są w systemie języka lub w jego subsystemach (odmianach), natomiast w komunikacji na odmiennosć treści leksemów wskazują specjalne wykładniki parawerbalne (np. cudzysłów, jak w powyższym przykładzie) lub kolokacje leksykalne (czyli kontekst syntagmatyczny), np. w połączeniu z rzeczownikiem *wino* przymiotnik *biały* realizuje znaczenie ‘jasny’ (G. K. Chesterton pisał, że *białe wino* ma kolor jasnożółty – 2004: 440). W tłumaczeniu słownikowym:

białe wino = ‘wino z jasnych winogron’, zwraca się uwagę nie tyle na kolor obiektu, ile na jego pochodzenie.

Pokrewieństwo zaś między polisemią a dyfuzją semantyczną polega na tym, że wieloznaczność wyrazów może leżeć u podstaw zjawiska ekwiwokacji czy też par-semii, o którym będzie mowa w punkcie 3.1 (w drugiej części artykułu).

Dyfuzję semantyczną należy odróżniać także od kategorii aproksymacji oraz kategorii nieokreśloności (por. *Vagheit* w fundamentalnej rozprawie S. Dönninghaus, 2005), za pomocą których w planie asercyjnej treści wypowiedzi lub tekstu przekazywana jest informacja o braku wiedzy podmiotu językowego na temat opisywanej sytuacji lub jednego z jej partycypantów, por. takie wyrażenia, jak: *parę, kilkaset, trochę, mniej więcej, około* itp. W poniższym fragmencie z prozy artystycznej semantyka nieokreśloności staje się przedmiotem specjalnej refleksji autora:

Szedłem pustymi uliczkami, odczuwając tu po raz pierwszy coś w rodzaju upokorzenia. Piszę „coś w rodzaju”, ponieważ zawsze mam kłopot w określeniu słowami różnych stanów ducha i umysłu (T. Hołuj).

2.1. Dyfuzja semantyczna w słowotwórstwie (przymiotniki względne)

Dyfuzja semantyczna realizuje się na wszystkich znakowych poziomach języka, w tym na poziomie morfologii. Wskazuje na to w szczególności semantyczne niedookreślenie grup wyrazowych, zawierających odrzeczownikowe przymiotniki względne. Wszystkie derywaty, jak wiadomo, zawierają semantykę kompozycyjną, tj. opartą na funkcji semantycznej afiksu derywacyjnego w stosunku do tematu bazowego. E. S. Kubrjakova przyznaje, że kompozycyjny charakter semantyki derywatów leksykalnych jest względny, ponieważ często sama wiedza językowa o znaczeniu tematu bazowego i formantu słowotwórczego nie jest wystarczająca, aby w sposób adekwatny i zgodny z konwencją językową określić znaczenie derywatu (zob. też: Szumska 1999: 7). Jako przykład Kubrjakova przytacza rosyjski rzeczownik *дождевик*, utworzony od rzeczownika *дождь* ‘deszcz’ za pomocą sufiksu *-ik*. Treść kompozycyjna tego rzeczownika jest nieokreślona: można go potraktować jako płaszcz nieprzemakalny lub jako purchasekę – właśnie w tych dwóch znaczeniach wyraz *дождевик* funkcjonuje w języku rosyjskim, ale poza tym możliwe są także inne interpretacje semantyczne: ‘człowiek, który lubi spacerować w deszczową pogodę’ lub ‘gatunek grzybów’ itd. Językowa forma i struktura derywatu wskazuje jedynie na ogólną ramę semantyczną – ‘dotyczący deszczu’, natomiast o konkretyzacji znaczenia derywatu decyduje inferencja – aktualizacja kontekstowo relewantnej wiedzy o świecie (*ibidem*: 56 i n.; Kiklewicz 2001a: 48; 2001b: 16; Nagórko 2002).

D. Szumska zwróciła uwagę na ekspansję semantyki dyfuzyjnej w użyciu przymiotników względnych na łamach czasopism ilustrowanych dla kobiet:

[...] Możliwość posłużenia się tym właśnie środkiem ekonomizacji formy wyrażeniowej wypowiedzi staje się coraz bardziej atrakcyjna. I to do tego stopnia, że użytkownicy nie cofają się nawet przed powoływaniem do językowego życia wyrażen ewidentnie ambiwalentnych, a nawet

w najbardziej skrajnych przypadkach nieinterpretowalnych poza granicami tekstu, na którego użytek powstały (1999: 5; wyróżn. A. K.).

Por. niektóre przytaczane przez Szumską konstrukcje przymiotnikowo-rzeczownikowe:

owocowe dłonie = 'dłonie pielęgnowane kremami na bazie koncentratów owocowych'
toaletowe muzeum = 'muzeum, w którym eksponatami są deski sedesowe'
kamienne hobby = 'hobby, które polega na zbieraniu kamieni'
wieczorowa długość = 'długość sukni stosowanej na wieczór'
obcasowe oklaski = 'jako oklaski dla artystki za wyciągnięcia uwięzionego w deskach scenicznych obcasa'
botaniczna komódka = 'komódka, w której szufladkach znajdują się kosmetyki, pachnące ziołami: rozmarynem i tymiankiem'

Semantyczne niedookreślenie podobnych połączeń w tekstach prasowych jest wykorzystywane do tworzenia efektu atrakcji (udziwnienia – w terminologii rosyjskiej szkoły formalnej pierwszej połowy XX w.). Jak pisze Szumska:

wyrazem tendencji do całkowitego ubezwłasnowolnienia struktury semantycznej syntagm nominalnych z przymiotnikami odrzeczownikowymi poprzez jej „narkotyczne” uzależnienie od intencji nadawcy jest częste sytuowanie ich w strategicznych pozycjach tekstowych, jakimi są tytuł, bądź początek akapitu [...] Stanowiąc z punktu widzenia odbiorcy semantyczną zagadkę, zachęcają do poszukiwań jej, zwykle zaskakującego, rozwiązania w tekście, a tym samym do jego przeczytania (*ibidem*: 22).

Jak słusznie podkreśla autorka, nacechowanie pragmatyczne, mianowicie funkcja fascynacyjna takich wyrażen, dominuje w porównaniu z ich treścią nominatywną. Ekspansja znaków „ubezwłasnowolnionych”, tj. całkowicie zależnych od kontekstu sytuacji komunikacyjnej, warunkuje zagrażającą komunikacji językowej masowe lekceważenie przez użytkowników języka społecznych norm i konwencji zachowań językowych – Szumska pisze o braku „precyzji wyrażania się, a może nawet myślenia użytkowników”.

Niejednoznaczność strukturalnej motywacji neologizmów leksykalnych, tj. ich charakter niepełnokompozycyjny, jest ogólną cechą współczesnego języka mediów. Pisze o tym K. Waszakowa na przykładzie nowych derywatów *dresiarz* oraz *bloker/blokers* (2003: 417 i n.). Według autorki w podobnych wypadkach struktura morfologiczna derywatów w niewielkim stopniu rzutuje na jego treść leksykalną, podczas gdy podstawą interpretacji derywatu jest wiedza o świecie, przynależność nadawcy i odbiorcy do jednej wspólnoty kulturowej:

Przywołanie [...] wiedzy o świecie (w tym wiedzy kulturowej) wraz z rozmaitymi konotacjami przypisywanymi obiektom, do jakich odnosi się dane wyrażenie, jest niezbędne do właściwego rozumienia zwłaszcza takich leksemów, które odnoszą się do obrazu pewnego zjawiska, obejmującego także jego ocenę [...] Idzie tu o struktury o dużym stopniu zagęszczenia przestrzeni semantycznej, w której podstawa słowotwórcza wskazuje jedynie na jedną z cech całościowego językowego obrazu owego desygnatu (*ibidem*).

Tak więc znaczenie podstaw słowotwórczych derywatów *dresiarz* oraz *bloker/ blockers* (*dres* i *blok*), a także znaczenie formantów „w żadnym razie nie oddaje całego ich treściowego bogactwa”. Tak więc rzeczownik *dresiarz* ma znaczenie: ‘mężczyzna należący do subkultury, w której znakiem rozpoznawalnym jest dres (zwykle dobrej marki) jako strój jej członków, eksponujących w ubiorze swoją zamożność, a w zachowaniu – siłę fizyczną i agresywność’. Znaczenie owo oparte jest głównie na konotacjach kulturowych desygnatu rzeczownika *dres*, a nie na jego znaczeniu językowym (‘ciepły, lekki, wygodny strój treningowy sportowców, składający się z długich spodni i bluzy, noszony także powszechnie jako strój sportowy, wycieczkowy itp.’).

Inne zjawisko dyfuzji semantycznej w obrębie słowotwórstwa to niedookreślony charakter wielu kompozytów, o czym pisze m.in. H.-H. Lüger (1995: 31). Tak więc wyraz złożony (przykład Lügera) *Polenreise* może być zinterpretowany na dwa sposoby: *Reise nach/in Polen* ‘podróż do Polski’ lub *Reise der Polen* ‘podróż Polaków’.

W języku polskim podobna niejednoznaczność przysługuje wielu kompozytom z częstką *euro-*, o których K. Waszakowa pisze, że „dopiero bezpośrednie otoczenie wyrazu pozwala odczytać, w jakim znaczeniu ów człon został wyprofilowany ze struktury pojęciowej” (2003: 416 i n.). Tak więc rzeczownik *europaferendum* odnotowany został w tekstach prasowych w znaczeniu ‘referendum dotyczące wprowadzenia do obiegu euro’, choć potencjalnie może on być odczytany także jako: ‘referendum dotyczące konstytucji Unii Europejskiej’, lub ‘referendum w sprawie Unii Europejskiej’, lub ‘referendum, w którym biorą udział kraje członkowskie Unii Europejskiej’ itd. Por. także podobny rzeczownik *europakumulacja* w tekście internetowym (www.wp.pl/wiadomości; 5 XII 2005).

Eurokumulacja dla ojca Rydzyka? [tytuł]. Uczelnia ojca Rydzyka będzie szkolić samorządowców, jak zdobywać pieniądze z Unii Europejskiej [...] Zasady wykorzystywania funduszy unijnych – tak według planów o. Rydzyka, który jest rektorem toruńskiej Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, ma się nazywać nowy kierunek studiów podyplomowych na uczelni [...].

2.2. Dyfuzja semantyczna w zakresie znaczenia referencyjnego wyrazów

Spośród wielu rodzajów dyfuzji semantycznej na poziomie leksykalnym języka w pierwszej kolejności należy wymienić nieokreślony charakter zakresu nazw ogólnych. Na rozmyty charakter zakresu nazw w języku zwrócili uwagę już antyczni filozofowie, metaforycznie ujmując to zjawisko w takich znanych paradoksach, jak paradoks stosu ziarna czy paradoks łysego. Postulat nieostrości granic zakresu nazwy jest jednym z założeń logiki formalnej, w szczególności logiki zbiorów. Jak pisze Z. Ziemiński (1987: 30 i n.):

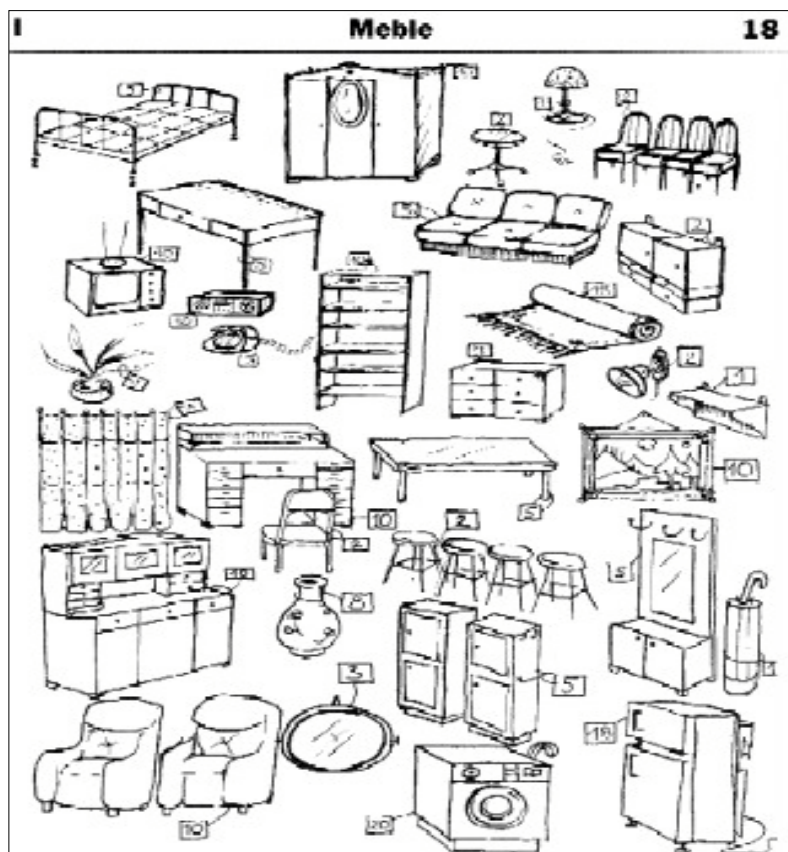
niektóre nazwy (określa się je jako „intuicyjne” – A. K.) nie mają wyraźnej treści, to znaczy, iż nawet ten, kto dobrze zna dany język, nie umiałby podać takiego zespołu cech, które pozwoliłyby w sposób stanowczy odróżnić desygnaty danej nazwy od innych przedmiotów.

2.3. Dyfuzja semantyczna w zakresie znaczenia sygnifikacyjnego wyrazów

Charakter dyfuzyjny ma nie tylko zakres, ale także treść, czyli znaczenie sygnifikacyjne, znaków nominatywnych. Jako jeden z pierwszych zwrócił na to uwagę L. Wittgenstein (1969), proponując zastąpienie kategorii algorytmicznych (postulowanych np. w klasycznej matematycznej teorii zbiorów) przez kategorie rodzinne, tzn. oparte na tzw. podobieństwie rodzinnym. Zgodnie z koncepcją Wittgensteina, kategoria rodzinna nie posiada zespołu cech semantycznych (ani przynajmniej jednej cechy) obowiązujących (obowiązującej) w jej zakresie – przyporządkowywane danemu konceptowi i określane za pomocą odpowiedniego symbolu (odpowiedniej nazwy) obiekty jedynie tworzą siatkę (*ein kompliziertes Netz*) zachodzących na siebie i krzyżujących się podobieństw (*ibidem*, 324). W ogólnej teorii systemów takie kategorie kwalifikuje się jako kongregacyjne (Liubiszczew 1982: 39).

Stopień rozmytości granic kategorii zależy od poziomu konceptualizacji i jest najwyższy na poziomie nadbazowym (abstrakcyjnym); właśnie przykład takiej kategorii – a mianowicie kategorii [gra], rozważał Wittgenstein. Charakter nadbazowy oraz charakter rozmyty ma również kategoria [meble]. Wskazuje na to przykład z podręcznika języka polskiego dla cudzoziemców M. Szelc-Mays i E. Rybickiej (1997). Tematyczna plansza nr 18 (rys. 2) przedstawia obiekty, które według autorek należą do kategorii pojęciowej [meble]. Poza typowymi (a także prototypowymi) meblami, takimi jak np. szafa, łóżko czy stół znajdujemy na planszy obiekty, których stopień zgodności z kategorią [meble] jest dość niski, a nawet minimalny, np.: pralka, lodówka, wazon, zasłona, portret (wiszący na ścianie), lampa, telefon, telewizor, radio, kwiat (w wazonie). Uczący się języka polskiego cudzoziemiec może zostać w ten sposób wprowadzony w błąd – umieszczenie na jednej planszy przedmiotów z różnych dziedzin tematycznych może sugerować charakterystyczny dla Polaków, swoisty, językowy obraz świata, choć rzeczywistą przyczyną jest uniwersalny, ponadnarodowy, niedookreślony charakter domeny pojęciowej [meble].

Mimo że niekrytyczne zastosowanie teorii zbiorów rodzinnych do semantyki językowej koliduje z rzeczywistością językową (więcej p. Kiklewicz 2005), to jednak za pozytywną należy uznać realizację idei kategorii rodzinnych (kongregacyjnych) w gramatyce funkcjonalnej, w szczególności w wersji szkoły petersburskiej (której założycielem jest A. W. Bondarko): kategoria gramatyczna modelowana jest w postaci pola funkcjonalno-semantycznego, zawierającego dwie strefy: centralną oraz peryferyjną. W strefie centralnej (jądrowej) znajdują się zjawiska regularne, wyrażane za pomocą środków syntetycznych (morfologicznych), a w strefie marginalnej – zjawiska dyfuzyjne, będące efektem neutralizacji cech dystynktywnych różnych kategorii gramatycznych.



Rys. 2.

Psychologiczną relewancję dyfuzji semantycznej w zakresie sygnifikacyjnej treści wyrazów drogą eksperymentalną udowodnił białoruski psycholog I. M. Rozet (1977). Tak więc w jednym z eksperymentów zgodnie z zadaniem respondenci musieli uzupełnić pary wyrazowe, uwzględniając jeden z podanych wzorców (zastosowano dziesięć takich wzorców):

Wzór: *książka – pisarz*

teoria – _____

obraz – _____

szachy – _____

wiersze – _____

łyżwy – _____

Rezultaty eksperymentu wykazały, że badani podali nie tylko poprawne odpowiedzi, uzupełniając pary wyrazów zgodnie z podanym wzorcem, ale także wiele odpowiedzi błędnych, niezgodnych z relacją wzorcową. Por. (dane w %):

Tab. 1. Relacja wzorcowa: *książka – pisarz*

Podane wyrazy rubryki	Liczba prawidłowych odpowiedzi	Liczba nieprawidłowych odpowiedzi	Brak odpowiedzi
<i>teoria</i>	89	4	7
<i>obraz</i>	100	0	0
<i>szachy</i>	2	89	9
<i>wiersze</i>	98	2	0
<i>łyżwy</i>	5	84	11

W trzech przypadkach (wyrazy bodźcowe: *teoria*, *obraz* i *wiersze*) większość respondentów podała właściwe odpowiedzi, tzn. uwzględniła zakodowaną w parze wzorcowej *książka – pisarz* relację „obiekt – twórca”, np.: *teoria – naukowiec, badacz, teoretyk; obraz – malarz, artysta; wiersze – poeta*. Ale w przypadku dwóch wyrazów (*szachy* i *łyżwy*) przeważają odpowiedzi niepoprawne, niezgodne z relacją wzorcową: *szachy – szachista; łyżwy – łyżwiarz*. Podsumowując rezultaty badania, I. M. Rozet pisze, że, po pierwsze, liczba odpowiedzi niewłaściwych w każdej z dziesięciu przeprowadzonych serii eksperymentalnych jest dość wysoka, co przemawia za dewiacyjnym charakterem przyporządkowania jednostek leksykalnych kategoriom pojęciowym. Po drugie, badani nie uświadamiają sobie, że niektóre ich odpowiedzi są błędne, tzn. niezgodne z określoną kategorią semantyczną, a więc istnieją czynniki, które w stosunku do kategoryzacji informacji semantycznej mają status nadrzędny (na przykład idiomatyka językowa). Po trzecie, lekceważenie różnic semantycznych, czyli według określenia Rozeta – anaksjomatyzacja, stanowi ogólną charakterystyczną cechę intelektu człowieka (*ibidem*: 123 i n.). Anaksjomatyzacja oznacza deprecjację informacji semantycznej, co warunkuje utożsamienie elementów różnych klas taksonomicznych, a efektem tego procesu jest niezdeteminowanie przynależności elementów do kategorii pojęciowych.

[dokończenie w numerze 2/2006]

Literatura

- AUER, P., 1999, *Sprachliche Interaktion. Eine Einführung anhand von 22 Klassikern*, Tübingen.
 AWDIEJEW, A., 2004, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków.
 CHESTERTON, G. K., 2004, *Вечный человек*, Москва–Санкт-Петербург.
 DÖNNINGHAUS S., 2005, *Die Vagheit der Sprache. Begriffsgeschichte und Funktionsbeschreibung anhand der tschechischen Wissenschaftssprache*, Wiesbaden.
 GRICE H. P., 1977, *Logika i konwersacja*, „Przegląd Humanistyczny”, z. 6, s. 85–99.
 KEMPGEN S., 1981, *Isačenkos Typologie der slavischen Sprachen aus heutiger Sicht*, „Slavistische Linguistik” 1990, *Referate des XVI. Konstanzer Slavistischen Arbeitstreffen Bochum/Löllingshausen 19–21.9.1990* / „Slavistische Beiträge”, Bd. 274, München, s. 146–163.
 KIKLEWICZ A., 1996, *Аб формах сістэматыкі ў мовазнаўстве*, „Вестнік Беларускага ўніверсітэта”, R. IV, nr 2, s. 50–54.

- KIKLEWICZ A., 2001a, *Znaczenie w języku i tekście (W poszukiwaniu inwariantów semantycznych)*, [w:] Nagy L. K. (red.), *Lenguelek és maguarok Európában. Nyelv, irodalom, kultúra – parhuzamok és kapcsolatok*, Debrecen, s. 40–55.
- KIKLEWICZ A., 2001b, *Значение в языке и тексте (о границах между семантикой и прагматикой)*, [w:] Wojtczuk K. (red.), *Leksyka a gramatyka w tekście językowym*, Siedlce, s. 7–28.
- KIKLEWICZ A., 2005, *Czy gry językowe są gramami? Rozważania o kategoriach familijnych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Slavica”, t. 10, *Nauki Humanistyczno-Społeczne*, z. 348, Toruń, s. 19–40.
- KLEIBER G., 1993, *Prototypensemantik*, Tübingen.
- KORZYK K., 1999, *Język i gramatyka w perspektywie „komunikatywizmu”*, [w:] Awdiejew A. (red.), *Gramatyka komunikacyjna*, Warszawa–Kraków, s. 9–32.
- KOSZELEW A. D., 1996, *Референциальный подход к анализу языковых значений*, „Московский лингвистический альманах”, Вып. 1: *Спорное в лингвистике*, s. 82–194.
- KUBRJKOVA E. S., 1981, *Типы языковых значений. Семантика производного слова*, Москва.
- LABOV W., 1978, *Denotational structure*, [w:] *Papers from the parasession on the lexicon*, Chicago, s. 221–237.
- LJUBISZCZEW A. A., 1982, *Проблемы формы систематики и эволюции организмов*, Москва.
- LÜGER H.-H., 1995, *Pressesprache*, Tübingen.
- NAGÓRKO, A., 2002, *Über die Rolle der Inferenz in der Wortbildungslehre (anhand des polnischen Sprachmaterials)*, „Zeitschrift für Slawistik”, R. 47, nr 4, s. 410–422.
- ROSCH E., 1973, *Natural categories*, „Cognitive Psychology”, nr 7, s. 328–350.
- ROSCH E., 1975, *Cognitive representations of semantic categories*, „Journal of Experimental Psychology”, nr 104, s. 192–223.
- ROSCH E., 1978, *Principles of categorization*, [w:] Rosch E., Lloyd B. B. (eds.), *Cognition and categorization*, Hillsdale, s. 27–48.
- ROZET I. M., 1977, *Психология фантазии. Экспериментально-теоретическое исследование внутренних закономерностей продуктивной умственной деятельности*, Минск.
- SUPRUN A. E., 1971, *Части речи в русском языке*, Москва.
- SZELC-MAYS M., RYBICKA E., 1997, *Słowa i słówka. Podręcznik do nauczania słownictwa i gramatyki dla początkujących. Ćwiczenia do słownictwa tematycznego*, Kraków.
- SZUMSKA D., 1999, *Niebezpieczne związki, czyli meandry adiektywizacji*, [w:] Kiklewicz, A. (red.), *Паланістыка – Полоністыка – Polonistyka*, Мінск, s. 4–28.
- SZAJKIEWICZ A. J., 1980, *Гипотезы о естественных классах и возможность количественной таксономии в лингвистике*, [w:] Stepanow, J. S. (red.), *Гипотеза в современной лингвистике*, Москва, s. 319–357.
- WASZAKOWA K., 2003, *Kognitywne aspekty tworzenia nowych derywatów słowotwórczych (na przykładzie języka polskiego)*, [w:] Ohnheiser, I. (red.), *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. Słowotwórstwo. Nominacja*, Opole, s. 410–435.
- WITTGENSTEIN L., 1969, *Schriften I. Tractatus logico-philosophicus. Tagebücher 1914-1916. Philosophische Untersuchungen*, Frankfurt am Main.
- WOŁOSZYNOW W. N., 1977, *Język, mowa i wypowiedź*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 2, s. 57–71.
- ZADEH L. A., 1975, *Introduction*, [w:] Zadeh L. A., Fu K.-S., Tanaka K., Shimura M. (red.), *Fuzzy sets and other their Applications to cognitive and decision Processes*, New York–San Francisco–London, s. 2–39.
- ZIEMBIŃSKI, Z., 1987, *Logika praktyczna*, Warszawa.
- ŻEGLEŃ, U. M., 2000, *Wprowadzenie do semiotyki teoretycznej i semiotyki kultury*, Toruń.

Semantic diffusion in language and in text Summary

The semantic diffusion is defined as non determining of the content of linguistic signs (morphemes, words, word groups, sentences, texts), the indistinct character of borders between semantic categories in the system of language as well as in the linguistic communication. Semantic diffusion is a mul-

tiaspectual phenomenon, characteristic both for *langue*, and for *parole*. In the first part of the article the author discusses the semantic diffusion in system of language, and namely in range of the derivation affixes, and also in range of the referential and signification meaning of the words.